

Odbudowa potencjału

Utworzono: czwartek, 28 marca 2019

Autor: Jacek Madeja

Źródło: Trybuna Górnicza

Wśród kluczowych inwestycji Polskiej Grupy Górniczej są: wymiana sprzętu i parku maszynowego, zbrojenie nowych ścian oraz odbudowa frontów wydobywczych. Dzięki temu spółka węglowa będzie mogła utrzymać swój potencjał wydobywczy na poziomie 30-32 mln t węgla rocznie.

PGG zaczęła solidnie zarabiać na produkcji węgla (w 2018 r. spółka wypracowała prawie 0,5 mld zł zysku), więc może znów myśleć o inwestycjach. Jak podkreśla wiceprezes PGG ds. produkcji Piotr Bojarski, to wręcz konieczność, aby spółka mogła myśleć o kontynuowaniu wydobycia węgla w kolejnych latach.

- Jak wszyscy pewnie doskonale pamiętają, lata 2013-2016 to był czas bardzo mocnych oszczędności i ograniczania właściwie wszystkich wydatków. Musieliśmy wtedy zawiesić większość działań inwestycyjnych. Teraz, kiedy przyszły lepsze lata, musimy nadrobić te ogromne zaległości. Stąd też w minionym roku na inwestycje przeznaczaliśmy ponad 2,4 mld zł, a w tym ta kwota sięgnie prawie 3,2 mld zł – podkreśla Bojarski.

Zakup nowego sprzętu będzie wiązał się z unowocześnieniem parku maszynowego i ma wpłynąć na poprawę efektywności. Natomiast kluczowe inwestycje obejmujące m.in. budowę nowych wyrobisk oraz udostępnienie nowych pokładów czy partii złóż mają zapewnić ciągłość wydobycia na dotychczasowym poziomie.

- Te działania inwestycyjne mają na celu utrzymanie naszego potencjału produkcyjnego, który kształtuje się na poziomie 30-32 mln t. Nie przewidujemy istotnego zwiększenia produkcji. W minionym roku, we wszystkich kopalniach PGG, pracowało średnio 41 ścian. I taki model produkcji, oparty o ok. 40-43 ściany utrzymane na biegu w danym momencie, jest naszym modelem docelowym – zaznacza Bojarski.

